

Ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak  
Parafia Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza  
Ul. Kościelna 3, 32-050 Skawina

### Recenzja rozprawy doktorskiej

Elżbiety Olczak, pt. „Człowiek jako imago Trinitatis w Summa Theologiae świętego Tomasza z Akwinu”, napisanej na seminarium z Teologii Duchowości Kapłańskiej i Życia Konsekrowanego pod kierunkiem bp prof. dr hab. Jacka Kicińskiego CMF.

Nie jest przypadkiem, że rozprawa doktorska Elżbiety Olczak została przygotowana na seminarium z teologii duchowości kapłańskiej i życia konsekrowanego, gdyż niewątpliwie zagadnienia antropologiczne a zwłaszcza soteriologiczne w teologii należą do niezwykle ważnych fundamentów całej teologii duchowości. Wystarczy wspomnieć o szeroko omawianych w dysertacji, klasycznych teologiczno-duchowych kwestiach łaski Bożej, cnót i kontemplacji. Tym bardziej warto pochylić się nad ich ujęciem w pismach największego średniowiecznego autorytetu, jakim jest niewątpliwie święty Doktor Kościoła Tomasz z Akwinu. Praca doktorantki jest cenna również dlatego, że nie ogranicza się do przedstawienia poglądów Doktora Anielskiego, ale potrafi do nich podejść krytycznie, pokazując, że również tak wielki autorytet przed siedmioma wiekami reprezentował poglądy, które dziś są nieaktualne. Oczywiście jest, że przez tyle wieków specjaliści zajmowali się wszystkimi istotnymi tematami w dorobku Doktora Kościoła. Również współcześnie jest wiele opracowań w literaturze światowej, w tym, choćby liczne publikacje w *European Journal for the Study of Thomas Aquinas*. Nie przeszkadza to w przyjęciu oryginalności ocenianej pracy, gdyż jej autorka nie tylko bada pewien aspekt nauczania Tomasza, ale odnosi się też do najważniejszych współczesnych pozycji wydawniczych poświęconych jego dziedzictwu. Stara się też ocenić to nauczanie nie tylko w świetle późniejszej myśli tomistycznej, ale przede wszystkim w świetle aktualnego nauczania Kościoła.

#### 1. Ocena formalna i metodologiczna rozprawy

**Tytuł:** „Człowiek jako imago Trinitatis w Summa Theologiae świętego Tomasza z Akwinu” jasno wskazuje cel naukowych badań doktorantki. Autorka w całej pracy konsekwentnie skupia się na więzi Tomaszowego wykładu trynitarnego z jego antropologią. W tytule zawarta jest łacińska nazwa dzieła Tomasza, co zasługuje na podkreślenie. Doktorantka pracowała na łacińskim oryginale i choć posługiwała się tłumaczeniami, tam, gdzie były niezadowolające, proponowała własne przekłady. Niewątpliwie wpływa to pozytywnie na wartość dysertacji.

**Struktura.** Rozprawa zawiera wykaz skrótów, wstęp, trzy rozdziały, zakończenie i bibliografię, które razem stanowią 241 stron. Praca jest obszerna. Struktura pracy jest poprawna. Każdy punkt kończy się solidnym podsumowaniem. Autorka doktoratu wychodzi od fundamentalnego pytania: w jaki sposób św. Tomasz ukazuje człowieka jako obraz Trójcy Przenajświętszej? Odkrywając tajemnicę Boga w człowieku posługuje się Tomaszowymi zasadami porządkującymi: exitus-reditus, vestigium-imago-similitudo, creatio in natura, recreatio in gratia i similitudo in gloria. Dla trzyrozdziałowej struktury pracy najważniejszy wydaje się tu klucz oparty na triadzie: vestigium-imago-similitudo. Pierwszy rozdział, po przedstawieniu Trójcy i Jej związku ze stworzeniami w oparciu o schemat exitus-reditus, ukazuje relację międzybytową określaną mianem vestigium – ślad. Rozdział drugi dotyczy człowieka jako imago Trinitatis w naturze i łasce. Obraz Boży został tu zanalizowany w oparciu o zasadę porządkującą: creationis-recreationis-similitudinis, prowadząc od stworzenia, przez konsekwencje grzechu, ku powrotowi przez łaskę Chrystusa (reditus per Christum). Rozdział ten stanowi odpowiednie

przygotowanie do trzeciej i ostatniej części poświęconej kwestii podobieństwa – similitudo. Zostaje w nim omówione upodobnienie do Trójcy Świętej w łasce i chwale. Autorka poddaje analizie organizm duchowy, poświęcając sporo uwagi cnotom, oraz kwestii usprawiedliwienia i zasługiwania de congruo i de condigno. Jej wywody konsekwentnie prowadzą do opisu visio beatifica i ukazania najdoskonalszego przykładu obrazu Trójcy Świętej w człowieku, czyli Matki Bożej jako imago Trinitatis. Taka struktura pracy jest logiczna i konsekwentnie przeprowadzona. Dzięki temu pracę czyta się z prawdziwym zainteresowaniem.

**Źródła i literatura przedmiotu.** Autorka sięga nie tylko do oryginału w postaci Summa Theologiae, ale także do innych dzieł świętego Tomasza, potrzebnych do lepszego zrozumienia danej kwestii. Dla teologii duchowości szczególne znaczenie ma fakt, że Tomasz znał i komentował pisma Pseudo-Dionizego Areopagity, co też zostało dobrze ukazane w doktoracie. Bardzo dobre i również poniekąd podyktowane dziełem Doktora Anielskiego jest stałe odnoszenie się do pism św. Augustyna. Podobnie jest w wypadku dzieł świętych: Hilarego, czy Jana Damasceńskiego. Chodzi tu głównie o autorów, którzy pochylali się nad tajemnicą Trójcy Świętej. Dodatkowo jednak, wiele z omawianych klasycznych dzieł okresu patrystycznego i średniowiecznego pozostaje odniesienia teologii duchowości. Na pochwałę zasługuje świadome sięgnięcie po przekład Wulgaty Pisma Świętego w wersji Jakuba Wujka. Autorka ustrzegła się przez to częstego błędu, polegającego na sztucznym przyporządkowywaniu Biblii Tysiąclecie do tekstów sprzed wieków. Również godne uwagi jest obszerne korzystanie z nauczania Magisterium Kościoła, zwłaszcza tam, gdzie dokumenty soborowe, synodalne czy papieskie korygują poglądy Dominikańskiego Teologa. Na prawdziwe uznanie zasługuje dobór literatury przedmiotu, gdzie pojawiają się najważniejsze nazwiska nie tylko badań tomistycznych, ale teologii w ogólności i duchowości w szczególności. Chodzi zwłaszcza o takich autorów jak: Bartnik, Chenu, Emery, Ferdek, Gałuszka, Garrigou-Lagrangé, Gilson, Granat, Kiciński, Krąpiec, Liszka, Lubowicki, Margerie, Maryniarczyk, Paluch, Przanowski, Ratzinger, Salij, Stępień, Swieżawski, Tenace, Torrell, Tupikowski i Zdybicka. Szczególnym zainteresowaniem ostatnio cieszy się praca ojca M. Palucha, „Dlaczego Tomasz”, do której odnosi się autorka dysertacji.

**Metoda.** Ważne jest, że autorka zna i stosuje metodologiczne podstawy teologii duchowości autorstwa ks. prof. Marka Chmielewskiego. Godne uwagi jest pragnienie unikania „deformacji gnostycznej”, czyli zacierania granic między poznaniem naturalnym a poznaniem nadprzyrodzonym. Autorka stara się zwracać na te różnice uwagę również w trakcie redagowania dysertacji. Zasadniczo posługuje się metodą teologiczną pozytywną oraz metodą historyczną. Przyjmuje też jako podstawową zasadę metodologiczną personalizm. Posługuje się analogią jako narzędziem niezbędnym do przybliżenia tajemnicy obrazu człowieka jako imago Trinitatis. Wszystko to świadczy o dużej świadomości metodologicznej autorki doktoratu.

## **2. Merytoryczna wartość rozprawy**

Doktorantka dotyka kilku bardzo istotnych zagadnień, które stanowią doskonały materiał do dyskusji. Pierwszą kwestią, która niejako powraca w całej rozprawie jest rozumienie wartości ludzkiego ciała. Autorka wydaje się nie być do końca usatysfakcjonowana stwierdzeniem Tomasza, że obrazu Bożego w człowieku nie należy upatrywać według ciała. Tak trzeba rozumieć przytoczenie poglądów włoskiej teolożki Micheliny Tenace, która w oparciu o stanowisko św. Ireneusza z Lyonu, podkreśla godność ludzkiego ciała ukształtowanego „na obraz Tego, który przyjął je, aby zamieszkać wśród nas”. Teolożka, prowadząc refleksje nad uczestnictwem ciała w byciu obrazem Boga, wskazuje na centralne misteria wiary chrześcijańskiej w postaci

Wcielenia i Eucharystii. Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek jest pierwowzorem, na którego obraz i podobieństwo został uczyniony Adam i jego potomstwo. Kolejnym argumentem za tym, że ciało człowieka zostało stworzone na obraz Boga jest zapowiedź zmartwychwstania ciał uwielbionych i ich uczestnictwa w chwale Bożej. Z całej tej analizy wynika zdanie doktorantki: „Ciało człowieka św. Tomasz także zaliczył do śladów Trójcy Świętej, a nie do obrazu Boga. Natomiast współcześnie godność ludzkiego ciała widzi się w ukształtowaniu go na obraz Boży”. Uważam ten fragment doktoratu za bardzo istotny, również dlatego, że pokazuje zdolność autorki do krytycznego spojrzenia na dorobek omawianego Doktora Kościoła. Z samego tekstu dysertacji nie wynika jednak jasno, jakie zdanie na ten temat ma doktorantka. Jak widzi godność ludzkiego ciała? Jakie to ma znaczenie dla rozumienia duchowości, która nie tyle jest nauką o ludzkim duchu w odróżnieniu od ciała, ale o działaniu Ducha w całym człowieku. Pewna dwuznaczność tego podejścia do ciała w pismach Doktora Anielskiego pojawia się również później w porównaniu obrazowości Bożej człowieka i anioła.

Drugą interesującą kwestią, ściśle zjednoczoną z pierwszą, jest pytanie o troisty obraz Boży w rodzinie, czyli w mężu, żonie i dziecku. Za Augustynem Tomasz odrzuca taką interpretację z wielu powodów. Tymczasem święta Patronka Europy Edyta Stein w „*Endliches und ewiges Sein. Versuch eines Aufstiegs zum Sinn des Seins*” stwierdziła, że zarówno święty Augustyn, jak i Tomasz odrzucili szukanie Bożego obrazu w mnogości duchowych osób. Dlatego na przykład trójca mężczyzn, kobiety i dziecka nie stanowiła dla nich bezpośrednio odwzorowania wewnątrzbożego życia, gdyż traktowali zrodzenie potomstwa jako akt cielesny. Dla świętej, jeśli zjednoczenie osób prowadzące do zrodzenia potomstwa ujmie się jako wolny, duchowy akt oddania, można w nim widzieć obraz Trójcy Świętej. Faktycznie znajdujemy u Edyty Stein próby takiej interpretacji we wcześniejszych pracach, gdy pisząc o Trójcy Świętej stwierdziła, że jak Syn pochodzi z Ojca a Duch z Obu, tak kobieta pochodzi od mężczyzny a z obojga rodzi się potomstwo. Ten obraz powtarza się w dziele Zbawienia, gdy z przebitego boku Zbawiciela powstaje Jego Oblubieniac – Kościół, której zbawieni są dziećmi. Co na ten temat sądzi doktorantka?

Wreszcie trzecim, związanym z poprzednimi, problemem jest kwestia Niepokalanego Paczęcia Najświętszej Maryi Panny. Autorka dysertacji bardzo solidnie i uczciwie relacjonuje poglądy Akwinaty w tej materii. Odnosi się również do Bernarda z Clairvaux i Dunsza Szkota, oraz współczesnych mariologów. Istotna jest tu korekta poglądów na temat animacji po poczęciu. Jak pisze doktorantka: „Jednakże głównym i zasadniczym powodem, dla którego św. Tomasz odrzuca możliwość uświęcenia Maryi przed połączeniem się Jej duszy z ciałem w łonie Jej matki jest obawa, że uwłaczałoby to godności Chrystusa, jako Zbawcy wszystkich bez wyjątku”. Ostentacyjnie Kościół rozwiązał problem mówiąc o odkupieniu uprzedzającym i o tym, że Maryja jest pierwszą wśród odkupionych przez Chrystusa. Kościół ogłaszając dogmat stwierdził, że stało się to ze względu na przyszłe zasługi Syna. Jednak ostatnio w wielu środowiskach pojawia się postulat ogłoszenia dogmatu o Maryi Współodkupicielce. Czy zdaniem doktorantki takie tendencje potwierdzają obawy świętego Tomasza?

Praca zawiera wiele innych interesujących kwestii. Dla przykładu, w literaturze teologicznej znajdziemy rozumienie obrazu jako nieutralnego a podobieństwa jako związanego z utracalną łaską. Co by powiedział na takie ujęcie św. Tomasz? Inny problem to sygnalizowane w pracy ujęcie świętego Augustyna, który stwierdza, że w umyśle znajduje się obraz Trójcy Przenajświętszej pod względem pamięci, myśli i woli. U Tomasza jest to bardziej kwestia myślenia i chcenia. Wiemy jednak, że triada w teologii

duchowości ma fundamentalne znaczenia, skoro Jan od Krzyża ukazał zjednoczenie z Bogiem rozumu, pamięci i woli w oparciu o wiarę, nadzieję i miłość. Co na to powiedziałby św. Tomasz? Podobnie wielką karierę zrobił komentarz Akwinaty do analogii trynitarnych występujących u św. Augustyna, który wymienia trzy rodzaje obrazów w człowieku: w widzeniu cielesnym, w widzeniu wyobrażeniowym oraz w widzeniu intelektualnym. Na tym podziale zbudowano całą teorię wizji. Czy doktorantka zna losy tych pojęć, choćby w twórczości Jana od Krzyża?

Oczywiście, również teza Tomasza, że celem Wcielenia jest zbawienie polegające na duchowym uwolnieniu człowieka, przez wieki rodziła pytania: Czy bez grzechu by się nie wcielił? Czy niebo to powrót do pierwotnego rajskiego stanu, czy coś więcej? Wtedy człowiek mógł nie grzeszyć. Po upadku, nie mógł nie grzeszyć. Czy w niebie nie może grzeszyć? Skoro tak, to jest to coś więcej, niż stan pierwotny.

### **3. Uwagi szczegółowe**

Jak już wskazano, wysoko należy ocenić własne tłumaczenia z łaciny, zwłaszcza tam, gdzie autorka uważa ich przytoczenie, wraz z oryginałem, za kluczowe. Czasami jednak wydaje się być to niepotrzebnym powtórzeniem tych samych treści, raz po łacinie, następnie we własnym tłumaczeniu, a wreszcie w wyjaśnieniu tekstu tłumaczonego, jak to jest choćby w przypadku analizy pojęcia „ślad”.

Tytuły dzieł w tekście winny być jakoś uwidocznione, by nie zlewały się z tekstem autorki. Słowo: „babo-chłop” to żartobliwe tłumaczenie, które jednak może być odebrane jako obraźliwe.


W pewnym momencie autorka pisze o drugim tytule. „Szczególnie ten drugi tytuł – Doktor Anielski” trzeba doprecyzować, gdyż nie wynika z tekstu, o jaki pierwszy tytuł może chodzić.

Praca jest napisana piękną polszczyzną i dojrzałym językiem teologicznym. Rzadko kiedy napotyka się na zdania niezrozumiałe, jak: „Na końcu zostanie przedstawiona Maryja jest najdoskonalszą ikoną Trójcy Świętej, która jest obrazem doskonałym i najpiękniejszym”.

### **4. Wniosek końcowy**

Oceniana rozprawa doktorska nosi walory pracy interdyscyplinarnej w zakresie teologii i filozofii. Ukazuje wnikliwie i trafnie całe zagadnienie imago Trinitatis w człowieku, według św. Tomasza z Akwinu. Autorka aktualizuje nauczanie Akwinaty w oparciu o teksty współczesnych teologów, nauczanie Soboru Watykańskiego II, papieży i Katechizmu Kościoła Katolickiego. Praca doktorska Elżbiety Olczak stanowi udane studium z historii i teologii duchowości. Została napisana dojrzałym językiem teologicznym. Obszerna dysertacja w sposób systematyczny porusza wiele istotnych filozoficznych, teologicznych i duchowych zagadnień. W pracy zdarzają się wprawdzie błędy literowe, które zapewne zostaną poprawione w procesie przygotowania tekstu do ewentualnej publikacji i nie obniżają wysokiego poziomu merytorycznego. Uwzględniając nowatorskie podejście do tematu, rozległy materiał źródłowy i łatwość w postępowaniu się metodami badawczymi stwierdzam, że recenzowana praca spełnia wymagania stawiane tego typu opracowaniom i stawiam wniosek do Senatu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu o dalsze procedowanie postępowania o nadanie stopnia doktora.

Kraków, <sup>20</sup>30. 10. 2022.

  
Ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak

Tezy do egzaminu Elżbiety Olczak:

1. Duchowość trynitarna.
2. Święty Tomasz z Akwinu jako teolog.
3. Pojęcie kontemplacji w duchowości chrześcijańskiej.
4. Personalizm chrześcijański.
5. Łaska i natura według świętego Tomasza z Akwinu.



Ks. prof. dr hab. Wojciech Zyzak